ŚWIAT SZACHOWY

N 2

19 29

MIESIĘCZNIK

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA WIERZBOWA 8
CENA 1 ZŁ.

ROK III. LUTY 1929 № 2.

ŚWIAT SZACHOWY

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO

Redaktor: D. PRZEPIÓRKA.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Wierzbowa 8, w lokalu Warsz. Tow. Zwolenników Gry Szachowej, tel. 82-13.

Prenumerata kwart. 2 zł. 70 gr. półrocz. 5.40. rocz. 10.80. zagr. 12 zł

Numer pojedyńczy 1 zł. Konto czekowe P. K. O. 16.551.

Redakcja czynna w poniedziałki i piątki od g. 7 do 10 wiecz.

NASZ NOWY PREZES

Po ś. p. Józefie Żabińskim, pierwszym prezesie Polskiego Związku Szachowego mamy dziś nowego prezesa. Zarząd Związku na posiedzeniu swem w dn. 3 lutego (szczegółowe sprawozdanie z tego posiedzenia podajemy w innem miejscu) powołał na to stanowisko inż. Józefa Rogozińskiego, dyrektora Najwyższej Izby Kontroli Państwa, znanego w warszawskich kołach szachowych z wielkiego zamiłowania do szachów i wysokiego poziomu gry.

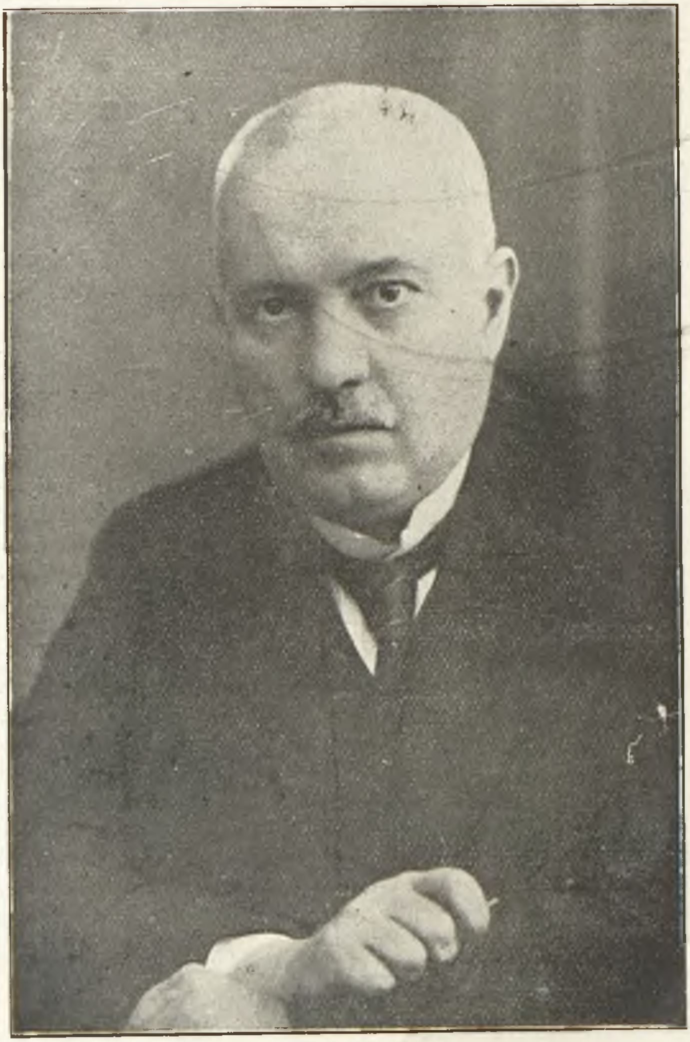
Podajemy poniżej garść wiadomości o naszym nowym prezesie.

Urodzony w grudniu 1874 roku w majątku rodzinnym w Kijowszczyźnie, prezes Rogoziński kończy gimnazjum w Kijowie w r. 1893 i technologję w Petersburgu w r. 1899-m, otrzymując dyplom inżyniera. Następnie osiada na wsi, gospodarząc na własnej glebie i pracując społecznie na terenie samorządu ziemskiego. Wojna zastaje go na stanowisku wiceprezesa Komisji Budżetowej Ziemskiej. Podczas wojny zostaje zmilitaryzowany i obejmuje stanowisko szefa robót strategiczno-kolejowych w dolinie Pruta. Od r. 1918-go znajduje się w Polsce, gdzie wstępuje do Najwyższej Izby Kontroli i w roku 1925-m zostaje dyrektorem.

W szachy prezes Rogoziński gra od lat gimnazjalnych. Już w starszych klasach uchodzi śród swych kolegów zą niezwyciężonego. W Petersburgu wstępuje do Klubu Szachowego swego Instytutu. Klub ten jest bardzo czynny i sprężyście zorganizowany, prowadzi ścisłą segregację swych członków na kategorje, organizuje turnieje, rozgrywa mecze z uniwersytetem. We wszystkich tych przedsięwzięciach bierze udział młody technolog Józef Rogoziński. Zaliczony na początku do 4-ej kategorji, już po roku trafia do 1-ej, a na trzeciem kursie jest już w liczbie „mistrzów" swego klubu. Oryginalny, wysoce kombinacyjny styl ego gry budzi zwykle duże zainteresowanie i często wywołuje zakłady.

W Petersburskim Klubie Szachowym spotyka się Rogoziński z Czygorinem, który drukuje kilka jego partji w redagowanym przez siebie dziale szachowym dziennika „Nowoje Wremia".

Podczas pobytu na wsi w Kijowszczyźnie, prezes Rogoziński oderwał się nieco od życia szachowego, nie mając dobrych partnerów, jednak nie zatracił zupełnie kontaktu z szachami. Prenumeruje wydawnictwa szachowe, zaprasza kilkakrotnie na wakacje do swego majątku zwanego mistrza szachowego Ewensona.



Łącząc swą miłość do szachów z uczuciami obywatela - Polaka, prezes Rogoziński, mimo że jako szachista wyrósł na terenie rosyjskim, szczególnie się interesował szachami w Polsce, wyrazem czego było, że mieszkając na Ukrainie wpisał się na członka klubu szachowego w Krakowie i przez kilka lat regularnie wysyłał składki członkowskie, a od czasu do czasu wyjeżdżał do Krakowa osobiście, by się

zetknąć z tamtejszym światem szachowym i zagrać parę partji z dobrymi partnerami,

Po przejściach wojennych i zainstalowaniu się w Warszawie prezes Rogoziński grywa z początku tylko prywatnie z amatorami, nie udzielając się światu szachowemu. Powoli jednak ten kontakt się zadzierzga. Z powstaniem Polskiego Związku Szachowego widzimy go w liczbie arbitrów Związku. W ubiegłym zaś roku występuje w jednym z organizowanych przez Związek turniejów i osiąga honorowy rezultat, wykazując wielką pomysłowość i oryginalność gry.

Stając na czele naszego Związku, prezes Rogoziński niewątpliwie wykaże wiele inicjatywy, i jego zamiłowanie do szachów, energja, uspołecznienie i talent organizacyjny przyczynią się do dalszego rozwoju życia szachowego w Polsce.

Witamy go i życzymy pomyślności w pracy.

DZIAŁ OFICJALNY

ZARZĄDU POLSKIEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO.

Komunikat № 1.

Dnia 3 lutego 1924 r. odbyło się konstytuujące posiedzenie zarządu Polskiego Związku Szachowego, na którem powzięto następujące uchwały:

1. Na miejsce zmarłego członka zarządu, prezesa ostatniego zarządu, rejenta J. Żabińskiego, dokooptowano p. dyr. Józefa Rogozińskiego.

2. Powołano prezydjum w składzie następującym: prezes: dyr. J. Rogoziński, vice-prezes: D. Przepiórka, sekretarz: B. Domosławski, skarbnik: T. Pawłowski, gospodarz: L. Orlański.

3. Zatwierdzono propozycję Okręgu Śląskiego, który podjął się zorganizować w dniach 5-7 kwietnia b. r. ogólno-polski turniej drużynowy przy udziale drużyn (po 6 członków i 1 rezerwowym) ze Śląska, Krakowa, Poznania, Łodzi, Lwowa i Warszawy. Koszta utrzymania drużyn pokrywają organizatorzy. Zarząd postanowił nadać imprezie tej charakter „Drużynowych mistrzostw Polski" uznając za nader pożądane powtarzanie ich corocznie w coraz innych środowiskach. Protektorat nad powyższym turniejem raczył objąć Marszałek Piłsudski.

4. Przyjęto do wiadomości oświadczenie środowiska Poznańskiego, że sprawa zebrania funduszów na III-ci turniej o Mistrzostwo Polski jest na dobrej drodze, postanawiając udzielić mu w tej sprawie możliwej pomocy.

5. Powołano do życia komisje a) tworzenia okręgów, b) klasyfikacji graczy i regulaminową i c) ustalenia odznaki związkowej.

6. Przyjęto do wiadomości, że Poznań zamierza rozegrać match szachowy z Wrocławiem, a Górny Śląsk ze wschodnią Czechosłowacją, postanawiając, że na przyszłość, imprezy międzynarodowe mogą odbywać się jedynie za uprzedniem zezwoleniem zarządu Związku.

7. Postanowiono wydawać stale komunikaty o działalności zarządu ogłaszane w dziale oficjalnym Świata Szachowego.

Drużynowe mistrzostwo Polski.

Zarząd Polskiego Związku Szachowego uchwalił na wniosek szachistów górnośląskich wprowadzić niezależnie od istniejących już indywidualnych turniejów o tytuł mistrza Polski rozgrywkę o mistrzostwo drużynowe, rozgrywane między reprezentacjami wszystkich środowisk szachowych. Nowość ta, wprowadzenie której zawdzięcza polski świat szachowy inicjatywie śląskiego środowiska, przyczyni się niewątpliwie do wzbogacenia życia szachowego i do wzmocnienia i wyrównania klasy gry szachowej w różnych środowiskach. Turniej o Mistrzostwo Polski jest i będzie zawsze przeznaczony jedynie dla wybranych, którzy poziomem gry swojej już poprzednio dowiedli, że mają tytuł do uczestniczenia w nim; organizowane równocześnie turnieje I kategorji są słabo obsyłane i wymagają dużo czasu. Turniejów lokalnych z udziałem obcych, silnych graczy nie urządza się u nas zupełnie. Turniej drużynowy będzie jedynym terenem, na którym słabi gracze, nie mający w swych okręgach możności kontaktu z najlepszą polską klasą, będą się mogli z nią spotkać i nabywać koniecznej rutyny oraz wzmacniać siłę swej gry. Zgromadzenie znacznej ilości szachistów wpłynie korzystnie na nawiązanie osobistego kontaktu między środowiskami. Niemniejszej wagi jest wzgląd, że turniej taki będzie mógł skończyć się w ciągu paru dni i będzie połączony z niewielkim kosztem.

Organizację I turnieju drużynowego o Mistrzostwo Polski, nad którym zgodził się objąć protektorat Marszałek Piłsudski, podjęli szachiści śląscy i odbędzie się on w dn. 5-7 kwietnia w Hucie Królewskiej. Niewątpliwie inne środowiska pójdą za ich przykładem w najbliższych latach.

PARTJA № 154.

(Amsterdam, grudzień 1928, 6-ta partja match'u.)

Białe: Czarne:
Dr. M. Euwe. E. Bogoljubow.

1.	d2—d4	d7—d5
2.	c2—c4	e7—e6
3.	Sb1—c3	Sg8—f6
4.	Gc1—g5	Sb8—d7
5.	e2—e3	Gf8—e7
6.	Sg1—f3	0—0
7.	Wa1—c1	c7—c6
8.	Gf1—d3	a7—a6

Poprostu 8. ... dc 9. G×c4, Sd5 10. G×e7 (gdyż 10. Se4 nie jest już „w modzie") H×e7 11. 0—0 S×c3 12. W×c3, e5 zupełnie wystarcza do wyrównania szans.

9.	c4×d5	c6×d5

9. ... ed prowadziłoby do pozycji, która się kilkakrotnie wydarzyła w match'u w Buenos Aires i która się okazała zupełnie możliwą do obrony. Posunięcie w partji wytwarza konfigurację pionów na korzyść białych, co zostało na turnieju w Londynie w 1922 r. skonstatowane przez kilku mistrzów, między którymi znajdował się i Bogoljubow. Jest więc rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że ex-champion sowiecki odważył się grać ten nieszczęśliwy warjant w tak poważnem spotkaniu.

10.	0—0	b7—b5

Czarne nie są w stanie zmobilizować należycie swoje skrzydło hetmańskie.

11.	Sf3—e5	Sd7×e5

Jeżeli 11. ... Gb7, to białe za pomocą 12. f4 osiągają formację Pillsbury'ego, gdyż czarne nie mogą grać 12. ... Se4 ze wzglę-

du na 13. G×e7, H×e7 14. S×e4!, de 15. Wc7 etc.

12. d4×e5 Sf6—d7
13. Gg5—f4 Gc8—b7
14. Sc3—e2 Hd8—b8?

Nawet w nieznacznym tylko stopniu zagrożonych pozycjach nie można sobie pozwolić na podobne posunięcia, które są oczywistą stratą czasu. Wskazane było poprostu 14. Wac8 z widokami na możliwą obronę *).

15. Se2—d4 —

Po tem logicznem posunięciu czarne nie mogą bić piona e5 z powodu 16. Hh5 etc.

15. — g7—g6

Zasadniczo tego rodzaju posunięcie, osłabiające w tak znacznym stopniu pozycję roszady, należy robić tylko w wypadkach bezwzględnej konieczności. W tej pozycji jednak położenie jest już takie, że białe miałyby możność wzmocnienia ataku w decydujący sposób nawet przy najlepszej obronie czarnych.

16. Gf4—h6 Wf8—c8

Po tem posunięciu atak białych jest nie do odparcia. Za pomocą poświęcenia jakości za piona 16... S×e5 17. G×f8, G×f8 czarne mogłyby na długo przeciągnąć walkę. Ale ostatecznie zwyciężyłaby przewaga materjalna białych po zdublowaniu wież na linji c.

17. Wc1×c8† Hb8×c8
18. f2—f4 Sd7—c5
19. g2—g4 —

Białe zupełnie słusznie nie tracą czasu dla uniknięcia wymiany swego gońca, ponieważ ograniczona sfera działania gońca d3 po usadowieniu się czarnego skoczka na e4 jeszcze bardziej byłaby ścieśniona. Obecnie sytuacja jest tego rodzaju, że czarne nie posiadają środków obronnych dla odparowania dwuch strategicznych gróźb białych, a mianowicie: 1) otwarcie linji f i 2) zablokowania pozycji czarnych wskutek przesunięcia białego piona aż na f6.

19. — Sc5×d3
20. Hd1×d3 Hc8—c4

Wstęp do manewru obronnego, mającego na celu przeprowadzenie czarnego hetmana na e4.

21. Hd3—d2 Ge7—b4
22. Hd2—f2 Hc4—d3
23. f4—f5 Hd3—e4
24. Hf2—g3! —

Niweczy ostatnie nadzieje przeciwnika. Jeśli teraz 24. ... We8, to zupełnie zwyczajnie 25. fe, fe 26. h3 z decydującą groźbą 27. Hf2. Czarne wobec tego są zmuszone do wymiany gońców.

24. — e6×f5
25. g4×f5 Gb4—f8
26. Gh6×f8 Wa8×f8
27. f5—f6 h7—h5

Obrona 27. ... Gc8 dałaby możność przedłużenia agonji jeszcze o kilka posunięć.

28. Hg3—g5 —

Również decydowało 28. e6, fe 29. Sf5! etc.

28. — He4—g4†
29. Hg5×g4 h5×g4
30. e5—e6! Kg8—h7

Albo 30. ... fe 31. S×e6, Wf7 32. Sd8 i następnie 33. f7†.

31. e6—e7 Wf8—e8
32. Wf1—c1 —

Nie 32. Se6 z powodu Gc6.

32. — Kh7—h6
33. Sd4—e6! Czarne podd. się.

Partja grana przez Euwe'go w jego najlepszym stylu.

Uwagi A. Alechina.
(Schweizerische Schachzeitung,)

*) W swojej najnowszej książce „Współczesne otwarcie 1. d2—d4!", której recenzję zamieścimy w następnym numerze, Bogoljubow poleca: 14. ... Hb6 15. Sd4, Wfc8 z mniej więcej równą grą.

PARTJA № 155.

Amsterdam 1929.
8-ma partja match'u

Gambit hetmański

Białe: Dr. M. Euwe — Czarne: E. Bogołubow

1. d2—d4 d7—d5
2. c2—c4 e7—e6
3. Sb1—c3 Sg8—f6
4. Gc1—g5 Sb8—d7
5. e2—e3 c7—c6
6. a2—a3 —

Aby uniknąć warjantu Cambridge-Springs.

6. — Gf8—e7
7. Sg1—f3 Sf6—e4!

W tej pozycji bardzo mocne posunięcie; w przeciwieństwie do zwykłego warjantu (5. e3, Ge7, 6. Sf3, Se4) czarne nie są zmuszone po 8. G×e7, H×e7 do wymiany skoczków na c3.

8. Gg5×e7 Hd8×e7
9. Hd1—c2 f7—f5

Czarne mają zupełnie dobrą pozycję.

10. Gf1—e2 0 — 0
11. 0 — 0 Wf8—f6

Z groźbą wywarcia silnego nacisku na pozycję roszady białych za pomocą Wh6. Białe muszą natychmiast przedsiębrać środki ochronne.

12. Sf3—e5 Sd7×e5
13. d4×e5 Wf6—h6
14. g2—g3 —

Białe nie mogą dopuścić czarnego hetmana na h4.

14. — Gc8—d7
15. f2—f3 Se4×g3?

Zbyt ostro zagrane. Czarne przeoczyły 19-te posunięcie białych. Lepiej było 15... Sg5.

16. h2×g3 He7—g5

Albo 16... Wh3 17. Kf2! (Nie .Kg2, W×g3†! i remis za pomo- 17 wiecznego szacha), W×g3 18. Wg1. Albo też 17... Wh2† 18. Ke1, Hg5 19. f4, H×g3† 20. Kd2 i biały król wydostaje się z niebezpieczeństwa.

17. Kg1—g2 —

Jedyne. Po 17. Wf2? nastąpi Hh5! 18. Wg2, Hh1† 19. Kf2, H×a1 20. Wg1, Wh2† i czarne osiągają przewagę.

17. — Wh6—g6
18. g3—g4 Hg5×e3
19. f3—f4! —

To posunięcie ratuje białe. Wprawdzie czarne mają 3 piony za figurę oraz mogą w rozmaity sposób zagrażać pozycji przeciwnika, białe jednak uzyskują możność kontr-gry.

19. — f5×g4
20. Hc2—d3 He3—b6

Wymiana oczywiście nie może być brana w rachubę.

21. b2—b4 —

Bardzo obiecująco wydawało się 21. Wh1, aby po 21... Wf8 zagrać 22. Sa4 i W×h7(odrazu nie można było grać 21. W×h7 K×h7 22. Wh1†, Kg8 23. H×g6 ze względu na W×f4). Czarne grają jednak 22... Ha5 i po 23. W×h7 Wf5 i uzyskują przewagę.

21. — Wa8—f8
22. c4—c5 Hb6—d8
23. Hd3—g3 h7—h5
24. Wf1—h1 Wg6—h6
25. Wa1—f1 b7—b6

Jeżeli czarne nie będą w stanie otworzyć linji, to nie wytrzymają nacisku manewru Gd3, Sc3—e2—d4 i następnie f5.

26. Hg3—h4 Hd8—a8
27. Ge2—d3 —

Po 27. He7 nastąpi Wf7 i biały hetman musi się cofnąć.

27. — a7—a5
28. Hh4—g5 Gd7—e6

Czarne nie powinny dopuścić do W×h5

29. Wf1—a1 —

f4—f5 odrazu nie wystarcza,

Białe chcą przedtem zlikwidować akcję czarnych na skrzydle hetmańskiem.

29. — Ha8—b8



30. b4×a5? —

O wiele lepsze było 30. Whb1! aby za pomocą Sa4 zupełnie zamknąć skrzydło hetmańskie. Później dopiero białe powinny były przygotować przełamanie frontu na drugiem skrzydle.

30. — b6—b5!

Jest to lepsze niż 30... bc, 31. Wab1, Ha8 32. a6 i biała wieża ma wolną drogę np. 32.... c4 33. Wb7, Gf7 34. f5, cd 35. f6, Wg6 36. H×h5, Wh6 37. Hg5, Wg6 38. H×g6! i później mat.

31. Sc3—e2 Hb8—a7
32. Se2—g3 —

Bogolubow w swoich uwagach do tej partji jest zdania, że białe jeszcze teraz mogły wygrać: 32. Sd4!, H×c5 33. Wad1, Kh8 34. Gb1 etc.

32. — Ha7×c5
33. f4—f5 —

To posunięcie pozornie wygrywa!

33. — h5—h4!

Oto ratunek. Po 34. f6 nastąpi h3† 35. Kf1, Wh×f6† 36. ef, W×f6† i czarne mają lepsze szanse.

34. Wh1×h4, Wh6×h4
35. f5—f6 —

Po 35. H×h4. He3 białe również nie mogą wygrać.

35. — Wh4—h2†!
36. Kg2×h2 Hc5—f2†
37. Kh2—h1 i remis wiecznym szachem.

Uwagi Dr. M. Euwego według czasopisma „Denken und Raten”.

PARTJA № 156.

Pionem hetmana.

Grana na turnieju w Kissingen w 1928 r.

Białe:	Czarne:
J.R. Capablanca	**A. Nimcowicz**

1. d2—d4 Sg8—f6
2. c2—c4 e7—e6
3. Sb1—c3 Gf8—b4
4. Hd1—c2 —

Posunięcie to, często używane w ciągu ostatnich dwóch lat, prowadzi zdaje się po poniższej odpowiedzi czarnych, jedynie do wyrównania. Można je z korzyścią zastąpić przez dawne posunięcie Db3, które zmusza czarne do grania niezwłocznie 4... c7—c5, co po 5. d4×c5, G×c5, 6. Sf3 i 7. Gg5 prowadzi do pozycji podobnej do obrony indyjskiej, korzystnej raczej dla białych.

4. — d7—d5
5. Gc1—g5 —

Nowa próba, która tworzy z tego warjantu prawdziwy gambit. Po zwykle stosowanym 5. Sf3 (Euwe-Alechin, Amsterdam 1927), czarne wyrównają przez 5.. c7—c5! etc.

5. — d5×c4

Jak wskazuje dalszy ciąg, zupełnie usprawiedliwiona jest ta próba wzięcia piona z tem, by następnie starać się go utrzymać. To, że w dalszym przebiegu partji białe mają sposobność do odegrania piona i uzyskania prawie równej gry, nie jest wystarczającym powodem usprawiedliwiającym ich wysiłki i ryzyko, na jakie się wystawiają, podczas gdy czarne mają grę zupełnie bezpieczną.

5. Sg1—f3 b7—b5
7. a2—a4 c7—c6
8. Gg5×f6 —

Białe wyzyskują tę okoliczność, że czarne nie mogą odbić hetmanem wobec 9. a4×b,5 c6×b5, 10. He4!

[Później Alechin zmienił zdanie, opierając się na następującym warjancie, podanym w Revue Suisse d'Echecs:

Jeśli 8... H×f6!; 9 a×b, c×b 10. He4, Hg6!! 11. H×a8, Hc2 i białe, mając nierozwiniętą pozycję, są bez obrony przeciw groźbom czarnych, np. 12. H×b8, 0—0; 13. Sd2, ∽ H×b2; 14. Wb1, H×c3, na co nie można grać 15. W×b4 wobec 15... Hc1 i mat. Jeśli 14. H×a7, G×c3 15. Wd1, e5 z dalszym ciągiem Gc8 —, f5 — c2. Poświęcenie wieży daje czarnym atak nie do odparcia Uwaga Echiquier]

8. — g7×f6
9. g2—g3 —

Białe mają nadzieję wyzyskać przez to fianchetto pozycję, jaką wytwarza zdeplasowanie czarne go piona. Nimzowitch odpowiada manewrem wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zbytecznym, ale bardzo ciekawym.

a7—a6

10. Gf1—g2 Wa8—a7

Dużą niedogodność dla czarnych stanowi to, że skoczek i goniec muszą przez jakiś czas pozostawać bezczynne. Prostszy i bardziej celowy byłby rozwój przez 10.., Gb7 11. 0—0, Sb8—d7 12. Sh4 (albo d2) Wb8, etc. z zachowaniem gambitowego piona i pewniejszą obroną przeciw wszelkim atakom białych w centrum i na skrzydle hetmana.

11. 0—0 Wa7—d7
12. Hc2—c1 —

Nareszcie bardziej aktywne miejsce dla hetmana.

12. — 0—0
13. Hc1—h6 Gb4×c3

Niemiła konieczność, bowiem w rezultacie piony czarne są osłabione. Jednak niezwłoczne 13.. Kh8 prowadziłoby do katastrofy: 14. Se4, Ge7; 15. Sf3—g5!, f6×g5 16. Sf6, Gf×6 17. Ge4 i 18. H×h7 i mat.

14. b2×c3 Kg8—h8
15. Sf3—d2 f6—f5
16. Wf1—b1? —

Uzyskawszy b. zręcznie wzamian za ofiarowanego piona kilka słabych miejsc, dających możność ataku, Capablanca zaczyna niespodziewanie bezcelowo manewrować. Najlepsze byłoby tutaj 16. e2—e4 z groźbą (po Wg8 lub f7—f6): 17. e4×f5, e6×f5; 18. Hf4 Jeśli 16... f5×e4, to 16. S×e4, f7—f6, 18. Sc5, Wg7 19. Wfe1 z coraz bardziej wzrastającym naciskiem który ostatecznie zrównoważyłby przewagę piona. Jak widać. większa część trudności czarnych pochodzi z pozycji wieży hetmańskiej, niekorzystnej i odbierającej skoczkowi jedyne pole wyjścia. Jest to skutek 10-go posunięcia

16 — e6—e5
17. Sd2—f3 —

Tutaj dalszy ciąg 17. S×c4, e5×d4. 18. e3×d4. W×d4, 19. Se5, Wd6 20. Hf4 dałby białym więcej szans, niż dalszy ciąg, obrany w partji.

17. — Wd7—d6
18. Dh6—e3 —

Poraz trzeci białe grają nieprecyzyjnie, co się staje dla nich fatalne. Należało bezwzględnie grać 18. Hh5 (z groźbą 19. Sg5) f7 f6!, 19. d×e5, f×e5, 20 S×e5, He7, 21. Sf3, Sbd7, poczem wprawdzie pozycja czarnych nadal by przeważała, ale białym nie groziłoby żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo.

18. — e5—e4

19. Sf3—d2 —

Musowe.

19. — Sb8—d7

Przejście skoczka, tak długo bezczynnego do aktywnej akcji powinno szybko przesądzić o losie partji.

20. g3—g4 —

Cokolwiek lepsze, ale również niewystarczające byłoby tu 20. f2—f3.

20. — Sd7—f6

21. g4×f5 Gc8×f5

Niemcowicz zyskał pierwszy raz w życiu przeciw Capablance pozycję zdecydowanie wygraną i odrazu zaczyna się osłabiać przez szereg niedobrych posunięć. Zamiast posunięcia w partji, które zresztą również powinno w rezultacie doprowadzić do wygranej, mógł on szybko zakończyć piar tję obierając prosty dalszy ciąg, np. 21... Sd5!:

I 22. H×e4, S×c3 i następnie S×b1 i W×d4

II 22. Hg3, Wg8, etc.

III 22. Hh3. Sf4· 23. He3, Hg5. 24. H×e4, G×f5, etc.

22. He3—f4 —

Bicie na e4 dałoby w rezultacie niezwłoczną przegraną wobec 22... We6

22. — Hd8—d7

23. Gg2×e4 —

Albo 23. S×e4, G×e4, 24. G×e4, Wg8†; 25. Gg2 (na K∽ Wg4) 25. Sd5, 26 He5†, f7—f6 i czarne wygrywają.

23. — Sf6×e4

24. Sd2×e4 Wd6—g6†

25. Se4—g3 —

Białe są zmuszone ofiarować jakość, gdyż na 25. Kh1, wygrywa pewnie Hd5, 26. f2—f3, We8.

25. — Gf5×b1

26. Wa1×b1 f7—f5

To dobre posunięcie nie pozwala na e2—e4 (wobec 27. Wg4 28. He3, f5—f4), tak że wygrana czarnych jest już tylko kwestją techniki.

27. f2—f3 Hd7—g7?

Ostatnie słabe posunięcie czarnych daje białym ponownie widoki na obronę. Jest ono zapewne, również jak trzy następne posunięcia, skutkiem braku czasu przed kontrolą w 30 posunięciu. Należało tu grać 27. Hd6—posunięcie to zresztą było dość widocznem—co zwiększyłoby niewątpliwie szanse wygranej (28. H×d6, W×d6, 29. e2—e4, f5×e4 30. f3×e4, Wd6—f6 etc.)

28. Kg1—f2 Hg7—f6?

Jeśli czarne znalazły się w trudnej sytuacji wskutek braku czasu, dlaczego nie skorzystać ze sposobności jego zyskania przez 28. Hh6, 29. He5† (niema nic lepszego) 29. Hg7 etc?

29. a4×b5 (!) —

Bicie to mu miejsce wówczas, gdy czarne nie mają czasu na rozważanie dwu możliwości a6×b5 i c6×b5.

Stawienie przed przeciwnikiem trudnego zadania taktycznego w chwili, gdy brak mu czasu, uważano zawsze słusznie za charakterystyczną cechę „stylu“ Capablanki. Porównajmy np. jego 37 posunięcie z 11 partji o mistrzostwo świata z Buenos-Ayres. Posunięcie było samo przez się słabe, ale zawierało pułapkę, która miała o tyle więcej widoków na powodzenie, że przeciwnik miał jeszcze do zrobienia cztery posunięcia w niewiele więcej niż minutę.

29. — c6×b5??

Zupełnie słabe, gdyż piony białe stają się po kilku posunięciach groźne. Naturalnem posunięciem było tu 29... a6×b5, 30. Wa1, Hd6, 31. Sh5, H×f4, 32. S×f4, Wg4—g8 i Wf8—a8

30. Wb1—d1 Kh8—g8?

Jeszcze tutaj 30... Dd6 dawało czarnym wygraną.

31. d4—d5! —

Bardzo ciekawa i pełna treści pułapka, której skutki musiały być dokładnie obliczone

31. — Hf6×c3?

Ten błąd pozwala białym na osiągnięcie nierozegranej. Zamiast tego bicia i tu jeszcze 31. Hd6 dawało czarnym poważne widoki na wygraną.

32. d5—d6 Dc3—f6
33. d6—d7 —

W ten sposób białe ponawiają groźbę 34. S×f5, na które czarne nie mają wystarczającej dla utrzymania przewagi odpowiedzi.

33. — c4—c3
34. Sg3×f5 c3—c2
35. Wd1—d6 —

Niemcowicz, decydując się wziąć piona c3, niewątpliwie nie wziął tego posunięcia pod uwagę. Po innej odpowiedzi, czarne by szybko wygrały. np. po 35. Wc1 przez He6, obecnie natomiast wszelkie możliwe warjanty dają jedynie nierozegraną. Tak np.:

I 35... H×d6, 36. S×d6, W×f4, 37. d7—d8 H†, Wf8, 38. Hc7, W×d6, 39. H×c2.

II 35... c2—c1 H, 36. H×c1, H×f5, 37. d7—d8H, W×d8, 38. W×d8† etc.

35. — Hf6—d8
36. Hf4—e5! —

Grożąc matem w dwu posunięciach i zmuszając czarne do wzięcia skoczka.

36. — Wf8×f5
37. He5—e8† W f6—f8
38. Wd6×g6†

Nierozegrana przez wieczny szach hetmanem na g6 i h6.

Partja ta łącznie z partją którą Capablanca przegrał ze Spielmanem pokazują dowodnie, że nie grał on lepiej w Kissingen, niż w Buenos-Ayres. Jestem zresztą wewnętrznie przekonany, że nie mógłby już obecnie grać lepiej.

Uwagi D-ra A. Alechina

PARTJA Nr. 157

Seans Alechina we Lwowie

Nieprzyjęty gambit hetmański

Białe:	Czarne:
A. Alechin	H. Friedmann

1. d2—d4 Sg8—f6
2. c2—c4 e7—e6
3. Sb1—c3 d7—d5
4. Gc1—g5 c7—c6
5. e2—e3 Sb8—d7
6. c4×d5 e6×d5
7. Gf1—d3 Gf8—e7
8. Hd1—c2 0—0
9. Sg1—e2 Wf8—e8

Białe postanawiają długo roszować, czarne zawczasu przygotowują silną pozycję obronną.

10. h2—h4 Sd7—f8!
11. 0—0—0 Gc8—e6
12. f2—f3 —

Przygotowuje e3—e4

12. — Wa8—c8!
13. e3—e4 d5×e4
14. f3×e4 —

W razie gdyby 14. Gd3×e4 to 14... Sf6×e4, 15. Sc3×e4 Ge6×a2, a po 16. b2—b3 Ga3† z b. silnym atakiem.

14. — Sf6—g4,

Grozi Ge7×g5 z zyskiem piona i jakości.

15. Gg5×e7 Hd8×e7
16. Wd1—e1 —

Jedyne, każde inne posunięcie prowadzi do straty jakości. Czarne bowiem groziły Sf2 lub Se3.

16. — We8—d8!

Czarne przechodzą szybko do ataku.

17. Kc1—b1 c6—c5
18. d4—d5 —

Bicie jest niekorzystne, gdyż otwiera linję c.

18. — c5—c4!
Znowu groźba, w razie 19, d×e6? c×d3! i strata figury.
19. Gd3×c4 Wc8×c4
20. d5×e6 Sf8×e6
21. Se2—g3 Se6—d4
22. Hc2—d3 Sg4—e5
23. Hd3—e3 Wc4—b4
Z groźbą 24. W×b2†K×b2 25. Sc4+!
24. Sc3—d1 Se5—c4!
25. He3—d3 —
Biały hetman nie może opuścić trzeciej linji, gdyż nastąpi mat lub strata hetmana. Np. 25. Hf4, Sa3† 26. Kc1 (Ka1 Sdc2† i mat) Hc5† 27. Kd2, Se6†. Albo też 27. Sc3 H×c3†! 28. bc, Se2†! i mat w następnym posunięciu.
25. — Sd4—b5.
26. Sg3—f5 He7—c7!
Białe podd. Uw. H. Friedmanna

WIADOMOŚCI.

Lwów. Niedawno odbyły się wybory do zarządu Lwowskiego Klubu Szachistów. Po rezygnacji dyr. A. Kolischera wybrano prezesa Z. Knappeisa, I vice-prezesem został inż. O. Piotrowski, II. vicepr. inż. Pulkrabek. Nowy zarząd przystąpił niezwłocznie do pracy i reorganizacji życia szachowego. Ostatnio odbył się mecz na 10-ciu szachownicach z klubem szachowym Hełm z wynikiem 8:2 dla Lwowskiego Klubu Szachistów. Poza tem wrą przygotowania do turnieju drużynowego, jaki odbędzie się w kwietniu w Królewskiej Hucie. Lwowski Kl. Szach. zgłasza listę sześciu najlepszych graczy. 1. mistrz I. Popiel 2. Inż. O. Piotrowski 3. H. Friedman. Dalsze trzy miejsca zajmują E Kaufman, H. Knappeiss i S. Popiel.

Wspomniani trzej ostatni gracze mogą być wyzwani na mecz przez któregokolwiek innego gracza i w razie przegranej ustępują miejsca zwycięzcy.

W dniu 9 lutego odbyło się walne zebranie klubu szachowego „Hetman". Zarząd klubu ukonstytuował się w następującym składzie: Prezes inż. W. Łasiński vice-prezes L. Orzeł, sekr. J. Dostal, skarbnik M. Sroka, gospodarz E. Tomaszewski. Mianowano członkami honorowymi klubu mistrza świata dr. A. Alechina i mistrza D. Przepiórkę.

* W turnieju czterech w Sztokholmie zwyciężył Réti 6½ p. przed Lundinem i Stoltzem 3 p. i Stahlbergiem 1½ p.

* W Anglji w miejscowości Ramsgate od 30 marca do 6 kwietnia odbędzie się turniej z udziałem Capablanki.

* W Barcelonie ma odbyć się wielki międzynarodowy turniej, kierownictwo poruczono R. Réti'emu, bliższe szczegóły dotychczas nieznane.

* W turnieju o mistrzostwo Królewskiej Huty wyszedł zwycięzcą Skwara 10½ p. drugim był Wawrzyczek 9½ p. trzecim Dziuk 8 p. czwartym Stocerz 7 p. Ostatnią nagrodę przyznano Lippowi 6 p. Dalsze miejsca zajęli: Liszczyk, Bauerek, Kotula, Gromek, Holewick, Bonk, Collile.

Poza tem odbył się mecz Katowice — Królewska Huta. Rezultat: 9½ p.: 2½ p. dla Katowic.

DZIAŁ ZADAN

pod redakcją. **M. WRÓBLA.**

L: 219 Dr. E Palkoska
I nagr. Trollhättan 1928



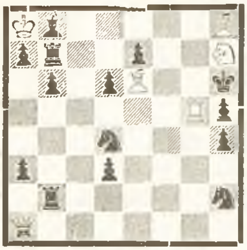
Mat w 3 posunięciach

L: 220 N. K. Małachow.
II nagr. Trollhättan 1928



Mat w 3 posunięciach

L: 221 M. Havel
III nagr. Trollhättan 1928



Mat w 3 posunięciach

L: 222 S. S. Lewmann
I nagr. Szachmaty 1928 I



at w 3 posunięciach

L: 223 J. Drnek
I nagr. De Maasbode 1928



Mat w 3 posunięciach

L: 224 J. Opdenoordt
I nagr. De Maasbode 1928



Mat w 3 posunięciach

L: 225 K. A. L. Kubbel
I nagr. The Problemist



[Mat w 3 posunięciach

L: 226 S. Hertmann
I nagr. Bristol Times



Mat w 2 posunięciach

L: 227 C. Mansfield.
I nagr. Austral 1928



Mat w 2 posunięciach

L: 228 M. Willemson
I nagr. Aachener Anzeig.



Mat w 2 posunięciach

L: 229 S. Boros
II nagr. Aachener Anzeig.



Mat w 2 posunięciach

L: 230 M. Wróbel
III nagr. Aachener Anzeig.



Mat w 2 posunięciach

L: 231 J. Hartong
I nagr. Western Morning
1928



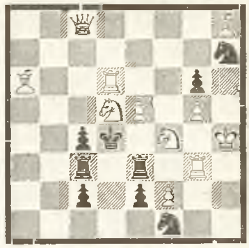
Mat w 2 posunięciach

L: 232 A. Mari
I-II nagr. Pewarta Soerabaia. 1928



Mat w 2 posunięciach

L: 233 J. A. Schiffmann
I-II nagr. Pewarta Soerabaia 1928



Mat w 2 posunięciach

I. międzynarodowy turniej zadaniowy „Świata szachowego"

Rozstrzygnięcie w dziale trzychodówek za rok 1928.

Na konkurs wpłynęło w przeciągu roku 23 zadań, z tej liczby jako niepoprawne zdyskwalifikowano jedno L. 160, z powodu nierozwiązalności po e2. Pod rozwagę wzięto następujące prace, które uznano za dobre i które mogły mieć szanse na uzyskanie zaszczytnego wyróżnienia.

Są to zadania № 121, 168, 169, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 197, 199.

Z pośród tych kompozycji uznano za słabsze № 169 i 184 z powodu złego wstępu, 185 nieekonomiczny Gh7, 199 uboczne 1. Gg7† Pozostałym zaś zadaniom przyznano nagrody i wzmianki zaszczytne.

I. nagrodę 50 Złp. otrzymał J. Hartong L. 180

II. nagrodę 40 Złp. otrzymał Dr. E. Palkoska L. 121

III. nagrodę 25 Złp. otrzymał R. Cofman L. 182

Wzmianki zaszczytne otrzymali 1. V. Marin L. 181, 2. wzm. S. S. Lewmann L. 147, 3. wzm. K. A. L. Kubbel L: 168.

Specjalne nagrody za najlepsze polskie zadania uzyskali I. L. Tugan-Baranowski L. 183 i Dr. T. Gluziński L. 195.

L: 180 J. Hartong
I nagroda



Mat w 3 posunięciach

L: 121 Dr. E. Palkoska
II nagroda



Mat w 3 posunięciach.

L: 182 R. Cofman
III nagroda



Mat w 3 posunięciach.

L: 181 V. Marin
1. wzmianka zaszczytna



L: 197 S. S. Lewman
2. wzmianka zaszczytna



L: 168 K. A. L. Kubbel
3. wzmianka zaszczytna



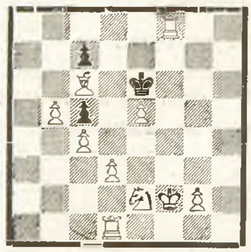
M a t w 3 p o s u n i ę c i a c h

L: 183 L. Tugan-Baranowski
I specjalna nagroda



Mat w 3 posunięciach

L: 195 Dr. T. Gluziński
II specjalna nagroda



Mat w 4 posunięciach

I. Nagroda.

J. Hartong.

Bardzo wyrazisty pomysł w klasycznym wykonaniu; świetny wstęp oddający królowi pole e3.

Idea wzajemnego zamykania pól przez gońca i skoczka, w pozycji tempowej rzeczywiście nowej.

II. Nagroda:

Dr. E. Palkoska.

Kompozycja wysokiego stylu z trzema cichemi grami. Świetna obrona Gc2 jest główną ozdobą tego zadania. Jednak pozycja na skraju szachownicy i bardzo znane maty nie pozwoliły na wyższe umieszczenie tej kompozycji.

III. Nagroda.

R. Cofman.

Zadanie o jasnej idei i pięknej grze G×e2! Pozycja nieco ciężka i obecność piona a6 zmniejsza wartość tej rzetelnej pracy.

I. Specjalna nagroda.

L. Tugan-Baranowski.

Trzy ciche gry z otwieraniem linji to zasadnicza koncepcja tego ekonomicznego zadania. Trudności techniczne nie pozwoliły jednak na lepszy wstęp.

II. Specjalna nagroda.

Dr. T. Gluziński.

Kompozycja obliczona na wstępne posunięcie. Piękna idea zakończona została trzema wzorowemi siatkami matowemi.

V. Marin.

Nowy styl uzyskany przez wprowadzenie pozycji pół-związania, wyróżnia tę pracę z pośród innych. Ciężka jednak pozycja sprawiła, że zadanie to zajęło dopiero miejsce 1. wzm. zaszczytnej.

S. S. Lewman.

Kompozycja ta pod względem ideowym pokrewna L. 180 przez analogiczną grę gońca i skoczka. Wykonanie jednak pozostawia nieco do życzenia: obecność pionów b2, d2 i gońca b8!

K. A. L. Kubbel.

Dobrze skonstruowana tempówka o poprawnym wstępie i technicznej idei występującej w drugim ruchu G i Hf3!

Brak jednak silniej uwypuklonej idei zepchnął to zadanie na miejsce 3 wzmianki zaszczytnej.

Równocześnie z rozstrzygnięciem konkursu wysłane zostają nagrody premjowanym autorom.

Rozwiązania.

L; 127. N. K. Małachow 1. Ge6! W×b5 2. Gc4!, g3 2. Hf3!, Wa7 2 e×f6, Echo, pomysł w oryginalnem opracowaniu, rzeczywiście nowy wstęp dobry.

L: 128. S. Krjuczkow 1. Gc6! b×c6 (∞) 2 Sf3!, e1S 2. Gb5†, e1H 2. Gg2† Kompozycja w stylu czeskim o świetnym wstępie.

L: 129. J. Hartong (z czarnym królem na h8) 1. h4. Sa2, b3, d3 2. Wa1, b1, d1, Se2 2. Kd2, g×h3 2Wh1. Zadanie typu „White to play" o klasycznej wprost konstrukcji, idea przedstawiona wzorowo.

L; 130. Weenink i Hartong. 1. G×a7. Sześciokrotna zamiana białych pionków stanowi rekord, dotychczas niepobity.

L: 131. L. A. Issaeff 1. Se1! Krytyczne ruchy Wb6, Hg6 stanowią ideę kompozycji.

L: 132. O. Nagy. 1. Kh3. Trzy „bi-valves". Wc3, Sc3 i e5 stanowią ośrodek pomysłu, dokoła którego gromadzą się poboczne warjanty. „Valve" jest to nazwa techniczna dla gry, w której przesłaniając jedną linję uwalniamy równocześnie drugą.

L: 133. O. Lorber 1. Gb8! Uwalnia pole królewskie, oraz stwarza kilka nowych gier Kc5 2. Ga7†! i Sc7 2. Ga7†. Niestety uboczne przez 1. a×b5 i 1. W×b5.

L: 134. E. Wolański (z czarną wieżą na g7) 1. a8H† H×a8 2. W7 † S×f5 3. Wd8† K× 4. Sc6†Hc6 pat 4, Kb8 5. Sa6†.

I : 135. M. Wróbel. 1. H×c3! ze zmianą dwu matów. Po pierwszym ruchu nowa dwuchodówka rozwiązanie 1. K f6!

L: 136. A. Mongredien. 1. Wh2! g5 2. Whg2! g×h5 2. Wgg2! Idea polega na usunięciu białej wieży z linji drug ej, wstęp stanowi ośrodek pomysłu.

L: 134. J. Maas. 1. Hd3 Prosta pozycja półzwiązania ze zmianą mata po Hd5†.

L: 138. L. Tugan-Baranowski 1. We3! Dwukrotna zamiana matów po szachu z grą symetryczną.

L: 139. J. Opdenoordt. 1. Wb4! Związanie białego hetmana, w grze następuje trzykrotne uwolnienie przez przesłonę.

L: 140. Z. Zilahi 1. Kd1! Dobry wstęp pozwalający na dwa szachy, oraz kilka przesłon w pobocznej grze.

L: 141. S. Limbach. 1. Se8 Zamiana mata po Hd4†.

L: 142. E. Wolański 1. Hd1! White to play o 6 dodanych szachach, które stwarza uwolniona czarna wieża, skoczek g2 słabo umotywowany.

L: 143. A. Janovcic 1. Kf7.

L: 144. C, Schulz. 1. H×f4. Związanie białego hetmana, po pierwszym ruchu powstaje nowa dwuchodówka z rozwiązaniem 1. Gf1.

P. E. Lorber ze Lwowa nadsyła poprawkę swoich zadań drukowanych w 4 5 Nr. „Świata Szachowego.

L: 122. Białe: Kb7, Hh6, Wb2, Ga1, d5 Se4. Czarne: Kd4 Gd8 P: d3, d7, g5, h4. 1. Hh5!

L: 123. Białe: Kh4, Hh6 We1, e8, Ga7, a8 Sd4 P: a5, c2, d3, d6: d3 Czarne: Kd5, Wc6, Ge3 P: a6, c3, c7, d7, e6. 1. Se6.

W zadaniu L, 206. E. Pape brakuje białego piona na a4.

TRAFNE ROZWIĄZANIA ZADAŃ NADESŁALI—Pp:

	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	141-144	Suma
E. Onyszczuk. (102)	3	3	3	2	2	2	2	2	2	3	2	2	2	2	8	142
A. Melman (23)	3	3	3	2	2	2	2		—	3	2	2	2	2	8	140
M. Berlant (98)	—	3	3	2	2	2	6	2	2	3	2	2	2	2	8	139
M. Jedlin (92)	—	3	3	2	2	2	—	2	2	3	2	2	—	2	8	125
J. Chełstowski. (59)	—	—	3	2	2	2	2	–	2	3	2	2	2	—	8	89
W. Konaszczuk 51	3	—	3	2	2	2	2	—	—	3	2	2	2	2	8	84
„Ignotus” 49	—	—	—	2	2	2	6	—	2	—	2	2	2	2	8	79

Po 3 punkty dodaliśmy za uboczne rozwiązanie zadania Hugginsa.

Drukarnia „SIŁA". Warszawa, Marszałkowska 71.